

Obywatel G.C., Skończymy w niebie

i w końcu nic nie musisz...
teraz już jesteś u nas...
mówiłem ci że tu trafisz...
nasze samoloty szybujące nad oceanem...
NIEBO... NIEBO...

i tak wylądujemy w niebie
wszyscy skończymy właśnie tam
w niebie nam lepiej będzie pewnie
musi być w niebie lepiej nam

w niebie wymyśla każdy siebie
niebo wymyśla każdy sam
to musi się zakończyć niebem
dopniemy swego mówię wam

NIEBO... NIEBO... NIEBO... NIEBO...

w niebie umarłych nikt nie grzebie
bo każdy umarł najmniej raz
i każdy wszystko wie najlepiej
niebo wymyśla każdy sam

i w każdym z nas się NIEBO dzieje
nikt nie wymyśla NIEBA NAM
nikt nam nie zmienia go na lepsze
skończymy w NIEBIE mówię wam

bo NIKT nam w mózgu już nie grzebie
bo NIKT nie grzebie w mózgu nam
mówiłem wam skończymy w niebie
więc zaśpiewajmy jeszcze raz:

bo nikt nam w mózgu już nie grzebie
bo nikt nie grzebie w mózgu nam
mówiłem wam SKOŃCZYMY W NIEBIE
więc zaśpiewajmy jeszcze raz:

bo nikt nam w mózgu już nie grzebie
bo NIKT nie grzebie w mózgu NAM
mówiłem wam skończymy w niebie
więc zaśpiewajmy jeszcze raz...

bo nikt nam w mózgu już nie grzebie
bo nikt nie grzebie w mózgu nam
mówiłem wam SKOŃCZYMY W NIEBIE
więc zaśpiewajmy jeszcze raz:

NIEBO... NIEBO... NIEBO... NIEBO...
NIEBO... NIEBO... NIEBO... NIEBO...